

## Tede

### "Errata Note 2 - Diss Na Peje"

Visit "[Errata Note 2 - Diss Na Peje](#)" on [MotoLyrics.com](http://MotoLyrics.com)

Prawe oczko misia rysia, lewe,

Ja pojde, chyba mam prawo?

Dzien dobry, przepraszam bardzo, jest moze Rys Mis?

Mis, Mis. Å¡winska rura, nie mis.

Yal, o, wielkie jol Te De Ef, Sir Michu, Czlowieku,

Notes dwa Errata, pokolenie M2, powstan!

O, hej Polska, o, to idzie tak ziom!

No, co jest Rysiek? Polska marzy o tym dissie.

Choc nie chce mi sie, mam styl, co parzy, wiec pisze.

Takie jest zycie, odpowiem w pare godzin,

Tego nie ma na plycie i nie o czas tu chodzi.

Chodzi o cos wiecej, chodzi o zasady,

Tak, po tamtym koncercie mam poczucie zenady.

I mam je do dzisiaj - urazilem tym Rysia.

Napisalem to na Facebooku, ktos to przepisal.

Byla zenada, potem byla wrzawa,

Nie wytrzymala psychika, wiec nie udawaj.

Jak dzwoniles do mnie to zes racje przyznawal.

W sytuacji, jaka to wies i przesada.

Potem milczenie dlugie, oswiadczenie

Pisane przez papuge, nie Ciebie. Myslisz, ze nie wiem?

Potem uwaga, laurka to trumna, jestes harpagan?

Kurwa.

Stary, dobry wrog.

Stary dobry wrog

Nagle, pieta kciuk jak to zwykle wrog.

Å¡miertelny ham i mruk.

Staram sie byc konkretny, nie uzywam inwektyw,

Nie wyzywam, w reku trzymam argumenty,

Nikt nie byl chetny, powiedziec cos na temat,

Obaj wiemy przeciez, jaka jest ta scena.

Jak cos powiedziec trzeba - nikt sie nie chce wychylac

Mowia, co mowi serce, jak ich nie nagrywasz,

Wiec wiedz to, wszyscy mamy przejebane,

Przez to dales tym kolezkom napierdolic dziecko,  
To dla mediow mieso, podlapali kasek,  
Pokazali ten koncert, pokazali nas Polsce,  
Pokazali jak fani sa oddani jednostce,  
Tyle na nic, podobno wyrosles,  
Nie nazywaj mnie ziomem, odwracasz kota ogonem.  
Powraca glupota, w czasach, gdy sie ocknales.  
Holota pod scena nasiakla tamtym Ryskiem,  
To klatwa rzucona przed laty, tak mysle.

Stary, dobry wrog.  
Stary dobry wrog  
Nagle, pieta kciuk jak to zwykle wrog.  
Âłmiertelny ham i mruk.

Nie chcialem z Toba nagrasc, nie nagralem do dzisiaj,  
Zawsze poziom trzymalem i nie zanizam,  
Twoja publika to nizsza, szanuje to ciagle,  
Hip-hop ma rozne oblicza i to dobre.  
Po co chcesz robic wojne? O co chodzi wogole?  
Nie wiem, nie obchodzi mnie to, tu mam na to pompe.  
Dla mnie jestes glabem jak na mnie strzelasz focha,  
A do teraz wybierasz ekskluzywny nokaut.  
Nie musisz mnie kochac, nie musisz lubic,  
Nie jestes mocny w pismie, moglbys nic nie mowic,  
Ja mysle, Ty zaczynasz myslec, Rysiek,  
Ruszyla maszyna, nie zatrzymasz jej biczem,  
Konkluzja, jak swiadomie nie bluzgam,  
To zyc o hip-hopie pierwszym krokiem dyskusja,  
Pierwszy krok: argumenty, epitety nastepny,  
Niestety teraz (,?)

Stary, dobry wrog.  
Stary dobry wrog  
Nagle, pieta kciuk jak to zwykle wrog.  
Âłmiertelny ham i mruk.  
Stary, dobry wrog.  
Stary dobry wrog  
Nagle, pieta kciuk jak to zwykle wrog.  
Âłmiertelny ham i mruk.

Visit [Tede](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.